

Anna Kisiel

(Katolicki Uniwersytet, Leuven, Belgia,

e-mail: anna.kisiel@kuleuven.be)

ORCID: 0000-0003-3963-0985

DOI: 10.33896/PorJ.2021.9.3

O WYRAŻENIACH W MIARĘ I NA MIARĘ. ROZWAŻANIA NA MARGINESIE OPISÓW SŁOWNIKOWYCH

Przyglądając się wyodrębnianym w słownikach¹ dawnych i współczesnych znaczeniom rzeczownika *miara*, zauważymy, że zasadniczy ich rozkład jest stosunkowo stały. Choć poziom proponowanych uogólnień nie jest identyczny we wszystkich słownikach, można wyodrębnić dwie grupy znaczeń: konkretne i przerośne, figuratywne. Znaczenia konkretne odnoszą się do określania, jak duże coś jest: *miara* jako jednostka miary, czynność mierzenia, w tym uszczegółowiona jako przymiarza przy dopasowywaniu ubrania, przyrząd używany przy tej czynności oraz – dziś rzadko – wielkość czegoś. Znaczenia przerośne natomiast grupują użycia, nazwijmy je: oceniająco-dyrektywne, tj. odnoszące się do tego, jaka wielkość jest uznawana za dobrą: *miara* jako granica, wyznaczony kres (por. *przekroczyć miarę*), jako zdolność poruszania się w tak wyznaczonych granicach, rozsądek, brak przesady, wstrzemięźliwość (por. *zachować miarę w jedzeniu* czy dalsze *nadmierny*); a z drugiej strony – jako kryterium oceny (por. *dzieło to miara talentu*, *traktować coś jak miarę dojrzałości*) czy wreszcie jako to, co owo kryterium spełnia, wzór, model (por. *człowiek wielkiej miary*, *urosnąć do miary symbolu*). Nie jest moim celem ani omówienie zmian w użyciu tego rzeczownika odnotowywanych w kolejnych słownikach (por. np. ‘danina w zbożu lub mące uiszczana za zmielenie zboża w młynie’, notowane w *Słowniku staropolskim*, u Trotza i Lindego, i przysłowie *Ziarnko do ziarnka, a zbierze się miarka*, rejestrowane w słownikach nowszych znaczenie ‘odmierzona ilość’ z przykładami w większości odnoszącymi się do zbóż i jedynie wyjątkowo do innych dóbr typu wino), ani określenie zależności pomiędzy znaczeniami konkretnymi a przerośnymi (por. *miara krawiecka* a *miara talentu*), ani tym bardziej zdefiniowanie samej *miary*. Jednak nawet bez pogłębionej analizy semantycznej rzeczownika *miara* można zauważyć, że jego znaczenie (znaczenia) oscyluje wokół wielkości czegoś; np. *krawiec bierze miarę* możemy rozwikłać jako ‘krawiec robi coś, żeby

¹ Por. ich wykaz na końcu artykułu.

wiedzieć, jak duże coś jest’, *miara w jedzeniu* jako ‘ilość spożywanego jedzenia nie jest zbyt duża’, a *dzieło to miara talentu* jako ‘dzieło pokazuje, jak duży jest czyjś talent’.

Celem niniejszego artykułu jest wychwycenie niejasności i nieadekwatności w wybranych opisach leksykograficznych wyrażen *w miarę* oraz *na miarę*. Wydaje się, że nierzadko problemy z ich opisem są konsekwencją przenikania się wskazanych tu kontekstów użycia bazowego rzeczownika *miara*. Odwołując się do pojęcia wielkości jako organizującego jego znaczenie (znaczenia), postaram się pokazać różnice między poszczególnymi typami użycć jednostek *w miarę* i *na miarę* w zakresie składni i znaczenia (łącliwość, wymagania składniowe, typowe kolokacje).

W MIARĘ

Współcześnie wyodrębnia się metapredykatywne² *w miarę*, jak w (1)–(3), oraz *w miarę* o kwalifikacji nieustalonej (przymikowej, spójnikowej) – jak w (4).

- (1) *Staraliśmy się z Bożeną utrzymać w miarę normalne stosunki.*³
- (2) (...) *przez ponad 2 lata ONZ mogło w miarę bezpiecznie docierać do głodujących.*
- (3) *z tym akurat się zgodzę, że tutaj te kolory nie są aż tak żarówiaste... i w miarę mi pasują...*
- (4) *Nie znamy końcowych wyników, które w miarę liczenia głosów zmieniają się.*

W miarę jako operator gradacji do znaczenia bazowego rzeczownika *miara*, oscylującego wokół wielkości czegoś, nawiązuje zapewne najwyraźniej. Jest ono zestawiane z wyrażeniami *dość*, *dosyć* [ISJP, WSJP], *stosunkowo*, *względnie* [WSJP], *akurat*, *tyle, co trzeba* [Milewska 2003], tj. takimi, które wskazują na fakt posiadania danej cechy w niedużym stopniu. *W miarę* rzeczywiście nie jest używane przy predykatkach zawierających informację o dużym natężeniu cechy, por. **w miarę fantastyczny*, **w miarę okropnie*, **w miarę zachwycić się*. Nie może być również użyte z predykatami wskazującymi na niewielkie natężenie cechy, co odróżnia je od bliskoznaczników wskazanych w ISJP i WSJP, por. **w miarę / / +stosunkowo małe szanse*, **w miarę / +dość niewielka różnica*. Nie dopuszcza wreszcie predykatów niosących ocenę negatywną, por. **w miarę / / +dość idiotyczne pytanie*, **w miarę / +dość paskudna rana*. Wszystko to

² Tak jest kwalifikowane w WSJP, za którym przyjmuję rozumienie jednostek metapredykatywnych jako otwierających jedną pozycję, nacechowaną wyłącznie semantycznie, dla wyrażen zróżnicowanych formalnie (przymiotników, przysłówków, czasowników) i wchodzące z tymi wyrażeniami w relację jednostronną [por. też Danielewiczowa 2012]. W ISJP większość użycć *w miarę* uznawana jest za przysłówkowe.

³ O ile nie zaznaczono inaczej, przykłady pochodzą z NKJP.

wskazuje na fakt, że choć *w miarę* rzeczywiście informuje o tym, że dany obiekt ma pewną cechę w stopniu niewielkim, to jest to stopień w danej sytuacji wystarczający ('coś, co ma cechę x w niewielkim stopniu, nie musi w sytuacji, o której mowa, mieć jej więcej'). Jeżeli ONZ w zdaniu (2) mogło do potrzebujących docierać *w miarę bezpiecznie*, to znaczy, że sytuacja nie była *de facto* (obiektywnie, niekontekstowo) bezpieczna, ale w warunkach wojennych więcej nie było trzeba, żeby nie uznać jej za niebezpieczną. Na fakt, że ten niewielki stopień jest wystarczający wskazują zresztą opisy słownikowe, zob. *tyle, co trzeba* [Milewska 2003], '...w dostatecznym stopniu' [ISJP], '...w wystarczającym stopniu' [WSJP].

Jak podaje WSJP, odnotowuje się także użycia przysłówko- (dodajmy też: przymiotniko-) podobne, częste zwłaszcza w języku mówionym, por.:

- (5) *na zajęciach była w miarę ale poza zajęciami to jest po prostu jakby jej ktoś coś wstrzyknął jakąś nie wiem adrenalinę no nie.*
- (6) *wiesz co drukareczkę bym sobie o to to mnie kusi trochę jakąś w miarę drukarkę...*
- (7) *no pewno bym się nauczyła bo tam ci właśnie ten Piotruś z tą Teresą jak wylądowali / a ta Teresa to się tak jakoś nauczyła w miarę // Teresa mówi bardzo ładnie.*

WSJP proponuje uznać je za użycia z elidowanym predykatem, co jest o tyle przekonujące, że jego rekonstrukcja na ogół nie sprawia trudności. Z drugiej jednak strony częstość tego typu użyci oraz fakt, że nie są to użycia typowe dla operatorów gradacji skłaniałyby do odrębnej kwalifikacji zdań (5)–(7). Sytuację komplikuje dodatkowo fakt, że użycia zbliżone – choć z wyraźnym odcieniem kwantytatywnym – zostały odnotowane po raz ostatni w słowniku pod redakcją W. Doroszewskiego (w znaczeniu 'tyle, ile trzeba, ile można; akurat'⁴), por.:

- (8) *Oto zupa według przepisu Wincenty Zawadzkiej: Zupa ze szczawiu // 1 1/4 kilo mięsa wołowego, 40 deka wędliny, trochę włoszczyzny, soli w miarę, 2 cebule, 5–6 grzybów suszonych, 40 deka świeżego szczawiu, 1 1/2–2 szklanki śmietany, 3–4 żółtka.*
- (9) *Serce anielskie, radna w życiu jak twoja córka – zdolności w miarę, wyobraźni może i zanadto* [SJPDor].

Dziś są one nieliczne i odbierane jako przestarzałe. Lewostronne wymaganie dopełniacza kwalifikowałoby je raczej jako użycia liczebnikowe. Należy zauważyć, że zbliżone konteksty, rejestrowane w słownikach dawniejszych, nie zawierają rzeczownika (por. *wszystko mu w miarę* [Linde, SWar], a także

- (10) *Wszystko dobrze kiedy w miarę* [SWil].

Trudno zatem stwierdzić, czy jest to kwestia doboru kontekstów w opisie słownikowym, czy też opisywane użycia nie są w żaden sposób powiązane. Faktem natomiast jest, że oba te rodzaje zdań (*z w miarę*

⁴ W tym samym znaczeniu w *Słowniku polszczyzny XVI wieku*.

określającym i liczebnikowym) wiąże z omówionymi wcześniej kontekstami metapredykatywnymi założenie istnienia pewnej, niezbyt wprawdzie wysokiej, normy (por. ‘wystarczająco PRED’, ‘wystarczająco dobry / / dobrze’, ‘wystarczająco dużo’). Ostatecznie sprawę kwalifikacji gramatycznej zdań (5)–(7) pozostawiam tu otwartą.

Użycia kwalifikowane jako przyimkowe otrzymały najbardziej zróżnicowany opis w leksykografii. Współcześnie wyróżnia się dwojakiego rodzaju konteksty:

- 1) z rzeczownikiem wskazującym na możliwość, potrzebę, chęć (*w miarę możliwości, potrzeb, sił, chęci, starań*) w dopełniaczu – zob. (11) oraz
- 2) z rzeczownikiem czynnościowym (gerundium) – zob. (12) – lub wskazującym na upływ czasu – zob. (13) – w dopełniaczu.

Czasem użycia typu 2. wiąże się z kontekstami zawierającymi zdanie wprowadzane przez *jak* – zob. (14). Tak jest w ISJP i WSJP, które opisują je łącznie (w WSJP jako spójnik niewłaściwy), odróżniając od 1. (WSJP przyimek). Równocześnie jednak WSJP osobno notuje relator *w miarę jak* o znaczeniu ‘wskazuje na to, że to, o czym mowa w zdaniu nadrzędnym, zmienia się coraz bardziej wraz zachodzeniem tego, o czym mowa w zdaniu podrzędnym’ oraz frazę przysłówkową *w miarę możliwości / / możliwości*. W słowniku pod red. W. Doroszewskiego wszystkie te konteksty zostały odnotowane zbiorczo, choć ze znaczeniem dwojakim ‘jednocześnie z czym; stosownie, odpowiednio do czego’. Beata Milewska [2003] zaś koncentruje się na typie 2. (przyimek), wspominając jedynie o zleksykalizowanej frazie *w miarę możliwości*.

- (11) *Przez pół wieku w miarę sił i środków odrodzony naród polski odbudowywał swą stolicę (...).*
- (12) *(...) wykazano stały wzrost plonu w miarę zwiększania liczby nasion.*
- (13) *Poza tymi chwilami stale towarzyszyło jej napięcie, które rosło, nabrzmiewało w miarę przeżywanym lat.*
- (14) *W miarę jak obniżał się poziom wody w jeziorze właściciele działek przesuwali granice swoich gruntów do wody.*

W. Doroszewski i B. Milewska wskazują także na wyrażenie *pod miarę* jako dawniejszy odpowiednik *w miarę*. Tymczasem wyrażenie to notowane jest jedynie u M.A. Trotza (z wariantem *pod miarą*) w dwóch znaczeniach 1) ‘justement selon la mesure’: *wino pod miarę mierzono*, 2) ‘médiocrement, par mesure, avec mesure’: *wino pić pod miarę*. *Słownik warszawski* notuje już tylko *pod miarą* w znaczeniu ‘według z góry określonej miary’ i kontekstami analogicznymi do wskazanych przez M.A. Trotza, por.:

- (15) *W mieście już pod miarą dawano ludowi wodę na każdy dzień [Linde, SWar].*
- (16) *Zażywaj dóbr doczesnych pod miarą [Linde].*

Także w tej (miejscownikowej) formie odnotowane jest w *Słowniku staropolskim* we frazie (*brać*) *pod miarą* ‘odmierzać miarką nieprzepelnioną, dokładnie pełną bez naddatku, metiri frumentum mensura, quae modii labra non exsuperat’. Jeśli miałby to być zatem prekursor wyrażenia *w miarę*, to jedynie w użyciach typu 1.⁵ (11).

Konteksty typu 1. są semantycznie najbardziej zbliżone do omówionych wcześniej zdań (1)–(9), zasadzają się bowiem na istnieniu pewnej normy (granicy, określonej wielkości): dany stan rzeczy zachodzi w takim stopniu, na jaki ktoś pozwala / jest zapotrzebowanie. Zauważmy też, że rzeczownik w dopełniaczu ma raczej postać liczby mnogiej niż pojedynczej (częściej *w miarę potrzeb* niż *w miarę potrzeby*) i może mu towarzyszyć zaimek dzierżawczy lub inny wyraz wskazujący na przynależność, co dopuszcza odczytanie takich zdań jako warunkowych, por. (17)–(18) i możliwość ich przekształcenia w zdania *z o ile*. Taka interpretacja jest jednak uwarunkowana kontekstowo, w tym znaczeniem rzeczownika zajmującego miejsce walencyjne przy *w miarę*_. Semantycznie (‘to, o czym mowa, może zajść tylko wtedy, gdy ten, o kim mowa (wiesz kto) ma _’) i strukturalnie zdania te nie różnią się od zdań bez eksplicytnie wskazanego „właściciela” tego, o czym mowa w pozycji prawostronnej *w miarę* (por. (17–18) i (19)).

- (17) *Wychowawca w miarę swoich możliwości stwarza korzystne warunki do rozwoju wychowanka (...).*
 (18) *W miarę posiadanych sił i środków przedstawiciele Straży Miejskiej, policji i Rady Dzielnicy będą zabiegać o poprawę porządku i bezpieczeństwa w dzielnicy (...).*
 (19) *Każdy będzie mógł czerpać ze wspólnych naczyń, ale zawsze tylko w miarę potrzeb dla siebie i najbliższej rodziny.*

Słowniki dawniejsze nie odróżniały tego typu użyc od użyc z innymi rzeczownikami w dopełniaczu ani od kontekstów *z jak*, grupując je pod znaczeniem ‘według, podług, stosownie, w stosunku, odpowiednio do’, por.:

- (20) *W miarę powiększających się potrzeb, rosła jego przedsiębiorczość* [SWil].
 (21) *Wynagrodzić kogo w miarę jego zasług* [SWil, SWar].
 (22) *Kara powinna być w miarę występku* [Linde, SWar].
 (23) *On sam jeden przeciw kilku walczy i pozbywa się ich w miarę, jak nadchodzą po drabinach* [SWar].

Znaczenie części z tych kontekstów, tj. zdań typu (21)–(22), jest dziś wyrażane przez *na miarę* (na ten temat zob. dalej); współcześnie użycie *w miarę* inne niż opisany wyżej typ 1. zostało *de facto* ograniczone do kontekstów niosących informację o zmianie. W tego typu użyciach *w miarę* informuje o tym, że pewien stan rzeczy zmienia się (intensyfikuje

⁵ Słownik Lindego podaje wariant *miarą*.

się) wraz z przyrostem tego, o czym mowa w jego pozycji prawostronnej. Pozycję tę mogą zajmować frazy wskazujące na proces (*w miarę dorastania*), czynność (*w miarę budowania domu, w miarę jak budowano dom*) lub upływający czas (*w miarę upływu czasu / mijania lat / jak mijały godziny, w miarę jak dzień skłaniał się ku zachodowi*). W słownikach definiuje się takie *w miarę* z użyciem komponentów ‘zmiana’, ‘stopniowo’ i ‘w czasie’. Ostatni komponent wydaje się drugorzędny i niejako presuponowany (każda zmiana zachodzi w czasie). Komponent ‘stopniowo’ jest z kolei o tyle niefortunny, że sugeruje, że zmiany zachodzą spokojnie i regularnie, czemu przeczą przykłady typu (24)–(25). Stosowniej byłoby powiedzieć, że w zdaniach tego typu zachodzi korelacja pomiędzy zmieniającymi się dwoma stanami rzeczy (‘to, o czym mowa, stawało się większe,⁶ kiedy większe stawało się coś innego’).

(24) *W miarę jak rosła chciwość myśliwych, gwałtownie spadała liczba szynszyli.*

(25) *W miarę rozwoju wzrasta też drastycznie rozpiętość między poziomami życia miasta i wsi.*

Zdaniem Aleksandry Janowskiej [2015] rozwój *w miarę* potwierdza hipotezę Ignacego Wątor [1976] o rozwoju przyimków od przysłówka: w tym wypadku od przysłówka *w miarę* w znaczeniu ‘wystarczająco’, poprzez użycia przejściowe ze zdaniem wprowadzanym przez *jak* aż do przyimka. Bez względu na to, czy taka była rola kontekstów z *jak*, a także pomimo ekwiwalencji semantycznej zdań typu (26a, b), wyłącznie w zdaniu (26a) mamy do czynienia z przyimkiem. W kontekstach typu (26b), tzn. z *jak*, można zakwalifikować *w miarę jak* jako spójnik. Przegląd korpusu pod kątem częstości zdań z przyimkiem *w miarę* i spójnikiem *w miarę jak* wskazuje na niewielką przewagę kontekstów przyimkowych. Przyimek, co ważne, dopuszcza w pozycji prawostronnej jedynie *nomina actionis*. W wypadku (nielicznych) użyć tej jednostki z rzeczownikiem niewskazującym bezpośrednio na czynność (por. (26c)) automatycznie narzucana jest interpretacja czasowa (tu: *w miarę trwania opowieści*).

(26a) *W miarę opowiadania Gondera czerwieniał coraz bardziej.*

(26b) *W miarę jak opowiadał, Gondera czerwieniał coraz bardziej* [modyfikowane].

(26c) *W miarę opowieści Gondera czerwieniał coraz bardziej* [modyfikowane].

⁶ Przy czym *większe* należałoby odczytywać porównawczo, jako wyższy niż wcześniej stopień czegoś, niekoniecznie zaś jako obiektywny przyrost czegoś, por. *W miarę spadku libido ich życie seksualne powoli zanikało*.

NA MIARĘ

W przeciwieństwie do wcześniej rozważanego wyrażenia *na miarę* notowane jest w słownikach dopiero po drugiej połowie XX wieku. B. Milewska [2003] – co zrozumiałe z punktu widzenia celu jej badań – opisuje wyłącznie użycia przyimkowe *na miarę* (z frazą nominalną w dopełniaczu po prawej stronie), WSJP zaś rejestruje ten ciąg jedynie jako element frazy przymiotnikowej *szyty na miarę* (rozpoznanej jako prawdopodobna kalka angielskiego *taylor-made*) w znaczeniu ‘dopasowany do potrzeb klienta’, np. *wyjazd szyty na miarę* czy *leasing szyty na miarę*. ISJP z kolei notuje zarówno użycia przyimkowe, scharakteryzowane przez B. Milewska, jak i konteksty przymiotnikowe – zob. (27) – w znaczeniu ‘które wykonano dla określonej osoby, według jej wymiarów’ (= *na zamówienie*). Znajdziemy tam także adnotację, że możliwe są również użycia przysłówkowe, jak w *szyć na miarę*. Słownik pod redakcją W. Doroszewskiego z kolei, rejestrując użycia, jak wskazuje definiendum, przysłówkowe *robić, szyć ubranie, buty itp. na miarę, według miary* podaje równocześnie przykłady użyc przymiotnikowych (28). Ponadto obok wskazanej frazy podaje również użycia *sprzedawać, kupować co na miarę*, jak w *mleko na miarę*. Jako jedyny pokazuje też, że w użyciach przyimkowych prawostronnie może pojawić się nie tylko fraza nominalna w dopełniaczu, ale także przymiotnik (o czym ani Milewska, ani ISJP *explicite* nie wspominają, choć ISJP odnotowuje przykład tego typu). Obserwacje te, choć wymagają uporządkowania, pozwalają postawić hipotezę, że istnieją dwa typy użyc *na miarę* – przyimkowe i określające, przysłówkowo-przymiotnikowe.

(27) *Otrzymałem astronomiczne honorarium, które odpowiadało cenie dwóch garniturów na miarę* [ISJP].

(28) *Szewc zrobił ci buty porządne, juchtowe, na miarę* [SJP-Dor].

Przyjrzyjmy się najpierw użyciom przysłówkowo-przymiotnikowym.⁷ Dookreślenia wymaga zarówno typ obiektu, który może być wykonany *na miarę*, jak i rodzaj czynności, która do jego wykonania prowadzi. Jeżeli chodzi o typ obiektu, to zarówno SJP-Dor, jak i ISJP wprost wskazują, że są to buty oraz ubranie („i tym podobne” – w SJP-Dor). Tymczasem przykłady użyc pokazują, że z jednej strony są to buty i ubrania określonego rodzaju, tj. takie, które powinny być do noszącego dopasowane. Może to być zatem *mundur, płaszcz, kostium* czy *kreacja*, ale raczej nie *t-shirt, piżama* czy *dresy*, których cechą charakterystyczną jest elastycz-

⁷ Notowane w słowniku pod redakcją W. Doroszewskiego *sprzedawać, kupować co na miarę* nie jest współcześnie używane. Można jednak podejrzewać, że konceptualnie pochodzi ono z *miary* jako ‘określonej wielkości, ilości’ (por. rzadkie dziś *miarka cukru, miarka mąki, miarka mleka*), podobnie jak omawiane tu wyrażenie.

ność, luźność. To rozgraniczenie jest podyktowane wiedzą o świecie, a nie właściwościami samej charakteryzowanej tu jednostki; możemy sobie wszak wyobrazić, że ktoś potrzebowałby, na przykład, piżamy na miarę ze względu na deformację ciała. Z drugiej zaś strony w NKJP znajdziemy (niezbyt liczne) konteksty z obiektami nienależącymi do zbioru „buty i ubranie”, co sugeruje, że nazwę zbioru trzeba poszerzyć do „rzeczy osobistego użytku”, por.:

- (29) *Moja lepsza połowa (170 cm) ma śpiwór szyty na miarę z 1200 g puchu.*
 (30) *W lipcu 1939 roku walizka była gotowa. Skórzana, szyta na miarę, z miękkimi, amortyzującymi poduszkami w środku.*
 (31) *Nie wszystkie ćwiczenia można było zrobić, bo chłopiec nie miał jeszcze dobrych protez. Ale już ma. Dostał je ze Skandynawskiego Laboratorium Ortopedycznego, dzięki sponsorowi. To protezy robione na miarę, najnowocześniejsze, jakie tylko są dostępne.*
 (32) *Każdy człowiek ma inny rozstaw żrenic, więc okulary powinny być robione „na miarę”.*

Możemy też zauważyć, że o ile dominujący w zdaniach z *na miarę* jest czasownik *szyć* – *uszyć*, o tyle możliwe jest – właśnie w zdaniach o niektórych obiektach spoza zbioru „buty i ubranie”, użycie czasownika *robić* – *zrobić*, por. (31)–(32). Fakt, że użytkownicy zaznaczają czasem tego typu konteksty cudzysłowowo, może być traktowany jako wskazówka, że nie są to użycia rozpoznawane jako standardowe.

Zdania powyższe mogą wydawać się trudne do odróżnienia od pokrewnego *na wymiar*. Jednakże między tymi dwoma wyrażeniami określającymi istnieje zasadnicza różnica: o ile *na wymiar* charakteryzuje obiekt ze względu na jego zdolność do wpasowania się w coś większego, o tyle *na miarę* charakteryzuje obiekt ze względu na jego zdolność dopasowania się do czegoś mniejszego, do tego, co w środku. *Kasetka na wymiar* to kasetka, która pasuje do szuflady biurka, *kasetka na miarę* zaś to kasetka, która idealnie pasuje do tego, co do niej wkładamy. Konsekwentnie *na wymiar* dopuszcza czasowniki wskazujące na zmniejszanie wielkości czegoś (*skroić, przystryc, przyciąć*) aż do osiągnięcia pożądanego rozmiaru, które są niedopuszczalne przy *na miarę*.

Przymkowe *na miarę* można uznać za wykładnik porównania [jak proponuje B. Milewska 2003], z zastrzeżeniem, że obiekty wskazane przez wyrażenia po dwóch stronach *na miarę* nie muszą należeć do tej samej klasy, por. (33a, b, c). W każdym z tych przypadków to, co w pozycji prawostronnej (*y*), wskazuje pewien punkt na skali, do którego to, na co wskazuje wyrażenie w pozycji lewostronnej (*x*), jest pod danym względem bliskie.

- (33a) *stolica na miarę Paryża*
 (33b) *stolica na miarę europejską*
 (33c) *stolica na miarę XXI wieku*

Dobór przykładów w omawianych słownikach, jak i inne elementy opisu (por. fragment definicji z ISJP ‘odpowiada temu z pewnych względów, np. poziomem intelektualnym, wielkością czy siłą’ czy adnotacja B. Milewskiej „z odcieniem życzeniowym”) sprawiają, że podawana tam charakterystyka *x na miarę y* skupia się na użyciach, w których podstawę porównania i/lub to, co jest wyznacznikiem poziomu w tym zakresie (*y*), oceniamy pozytywnie. Tymczasem nie wszystkie przykłady pozwalają na taką interpretację, por. (34)–(36). Należy również podkreślić, że *y* nie wyznacza najwyższego punktu na skali (maksimum). Na przykład w (34) nie przesądza się, czy istnieją zbrodniarze gorsi od Saddama Husseina, czy też nie. Stwierdza się jedynie, że Kaddafi osiągnął poziom zbrodniczości porównywalny z poziomem Saddama (ale nie wyższy!). Tego typu ograniczenie (że to, o czym mowa, nie jest pod danym względem lepsze / gorsze od *y*) jest szczególnie widoczne w kontekstach z zaimkiem, jak w (37), które najczęściej wymuszają interpretację „ograniczającą” (‘na tyle, na ile ktoś może’).

(34) *Kaddafi to zbrodniarz na miarę Saddama (...).*

(35) (...) *zestawianie spektaklu z filmem byłoby niepotrzebnym okrucieństwem na miarę pomysłów markizy de Merteuil.*

(36) *Nie był kretynem na miarę Budionnego czy Woroszyłowa, ale żeby tak zaraz „genialnym strategiem”?*

(37) *Marta za wszelką cenę, na miarę swych ubywających z każdą chwilą sił, stara się nie dopuścić do jakiegoś niekontrolowanego wybuchu nabrzmiałych emocji.*

Ponadto odnotowywane są frazy typu *wyrok na miarę zbrodni*, *zadania na miarę ambicji*, *realizacja na miarę możliwości*, którym można przypisać interpretację dopasowującą (‘coś jest takie, jak pozwala coś innego’). Jak widać, aby objąć wszystkie te różne konteksty, potrzebna jest definicja pojemniejsza, np. *na miarę* – ‘_ _ pokazuje, jak duże⁸ pod względem, o jakim mowa, może być to, o czym mowa’. Znaczenie to objęłoby również odnotowane przez B. Milewską jako leksykalizujące się *na miarę naszych czasów*.

PODSUMOWANIE

W tym artykule wyodrębniłam trzy⁹ jednostki o postaci *w miarę* (operator gradacyjny i dwa przyimki) oraz dwie o postaci *na miarę* (przyimek i wyrażenie określające). Metapredykatywne *w miarę* (*w miarę ładna*, *w miarę szybko*) informuje o tym, że dany obiekt ma pewną cechę w stop-

⁸ Należy ponownie zastrzec, że nie chodzi o fizyczną wielkość, lecz raczej o wielkość „jakościową”, por. jak wspaniały w zdaniach (33a,b,c) czy jak okrutny w (35).

⁹ Pomijam tu nierozwiązaną kwestię użycie określających.

niu niewielkim, ale w danej sytuacji wystarczającym. Przyimek używany w kontekstach *robić coś_x w miarę y* dopuszczający rzeczowniki wskazujące na możliwość, potrzebę, chęć (*pracować w miarę sił, dokupywać w miarę potrzeb*) wskazuje na to, że *x* może zająć tylko wtedy, gdy dana osoba ma *y*. Przyimek *robić coś_x w miarę y* z *nomina actionis* w pozycji *y* (*mężnieć w miarę dorastania*) opisuje korelację między przyrostem *x* a przyrostem *y* i jest semantycznie bliski spójnikowi *x w miarę jak y* (*mężnieli, w miarę jak dorastali*). Z kolei przyimek o postaci *x na miarę y* (*praca na miarę marzeń*) służy do wskazania, jaką wielkość osiąga pod danym względem *x*, gdzie *y* stanowi wyznacznik punktu na skali. Wreszcie jednostka *na miarę* funkcjonuje przede wszystkim jako przymiotnik określający obiekty należące do zbioru „rzeczy osobistego użytku” jako dopasowane do użytkownika (*garnitur na miarę*). W użyciach przysłówkowych jednostka ta określa sposób wykonania obiektów (*szyć [garnitury] na miarę*).

Wszystkie te jednostki wyraźnie odwołują się do bazowego pojęcia wielkości, organizującego znaczenie (znaczenia) rzeczownika *miara*, stanowiącego ich podstawę. O ile jednostki o postaci *w miarę* eksplorują (konceptualnie) wielkość w jakiś sposób ograniczoną (sytuacyjnie lub przez stan rzeczy, czynność towarzyszącą), o tyle jednostki o postaci *na miarę* służą do charakteryzowania czegoś poprzez określenie jego wielkości jako dopasowanej do czegoś innego.

Bibliografia

- M. Danielewiczowa, 2012, *W głąb specjalizacji znaczeń: przysłówkowe metapredykaty atestacyjne*, Warszawa.
- M. Frankowska, 1982, *Grupy imienne z determinatorem koniecznym w języku polskim*, Warszawa–Poznań–Toruń.
- A. Janowska, 2015, *Kształtowanie się klasy polskich przyimków wtórnych*, Katowice.
- I. Wątor, 1976, *Rozwój funkcji wyrazów i wyrażen polskich od przysłówkowej do przyimkowej*, Rzeszów.
- B. Milewska, 2003, *Słownik polskich przyimków wtórnych*, Gdańsk.

Słowniki i źródła

- W. Doroszewski (red.), 1958–1969, *Słownik języka polskiego*, Warszawa; <https://sjp.pwn.pl/doroszewski> [SJP-Dor].
- M. Bańko (red.), 2000, *Inny słownik języka polskiego*, Warszawa [ISJP].
- P. Żmigrodzki i in. (red.), 2007–, *Wielki słownik języka polskiego*; <https://www.wsjp.pl/> [WSJP].
- M.A. Trotz, 1764, *Nowy dykjonarz, to jest Mownik polsko-niemiecko-francuski*, Lipsk.
- A. Zdanowicz i in. (red.), 1861, *Słownik języka polskiego*, Wilno [SWil].
- S.B. Linde, 1807–1814, *Słownik języka polskiego*, Warszawa.

- J. Karłowicz, A.A. Kryński, W. Niedźwiedzki (red.), 1900–1927, *Słownik języka polskiego*, Warszawa [SWar].
- S. Urbańczyk (red.), *Słownik staropolski* [wersja on-line <https://pjs.ijp.pan.pl/Sstp/t4.pdf>].
- M.R. Mayenowa (red.), *Słownik polszczyzny XVI wieku* [wersja on-line <http://spxvi.edu.pl/indeks/>].

***On the expressions w miarę and na miarę.
Discussions incidental to dictionary descriptions***

Summary

The presented paper takes up a debate with the existing (mainly dictionary) descriptions of expressions assuming the form *w miarę* and *na miarę*. It shows that, although the intuition of the authors of the descriptions is often right, the descriptions themselves are not sufficiently precise. What is pointed to as a potential source of the misunderstandings is the multitude of the types of usage of the base noun *miarą*. Based on a description of syntactic requirements, connectivity (including frequent collocations), and meanings, three units assuming the form *w miarę* (a gradation operator and two prepositions) and two units assuming the form *na miarę* (a preposition and an attributive expression) are distinguished. At the same time, it is noticed that the attributive (adverbial and adjectival) usages are the least established in terms of syntax and the most controversial ones.

Keywords: prepositional expressions – preposition – conjunction – meta-predicative operator

Trans. Monika Czarnecka